Dziennik ŁÓDZKI
Ukazuje się od 1884 roku
junior

Z Archiwum XX

XX LO w Łodzi
XX LO, ul.Obywatelska 57
93-558, Łódź

Numer 26 11/13

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

Za nami już październik i część wspaniałych atrakcji, a teraz zaczyna się listopad i tzw. mały bieg popraw ocen przed zakończeniem semestru.
Do końca pierwszego półrocza zostało już mało czasu.Mamy nadzieję, że wszyscy się zmobilizujecie i z entuzjazmem uzupełnicie swoje braki w wiedzy oraz z radością będziecie przychodzić do szkoły.
Listopad to miesiąc smutny, melancholijny, zmuszający do refleksji. Jednak w naszej szkole nie będziemy się nudzić. Czeka nas wiele atrakcji. O tym co już było, możecie przeczytać w tym numerze.

A teraz trochę poezji:

"Dni odfruwają pachnące,
wciąż krótsza, coraz bledsza,
szarzeje ziemia i słońce,
gęstnieje mrok i powietrze...

I myślę sobie, że szkoda
lata i słońca, i woni...
Cóż, gdyby tak się nie poddać?
Odwrócić czas, a nie gonić?"
Edward Szymański

jesień PJ

jesień PJ

Poznajemy historię Łodzi

Dnia 5 listopada klasy Ic oraz Id wybrały się na Cmentarz Żydowski. Naszym przewodnikiem była pani prof. Beata Arczewska. Na początku wycieczki odwiedziliśmy dom przedpogrzebowy, dowiedzieliśmy się, w jaki sposób wyznawcy judaizmu przygotowują swoich bliskich do pochówku. Następnie odkryliśmy symbolikę rzeźby znajdującej się przed cmentarzem. Upamiętnia ona spoczywające tu ofiary jednego z najtragiczniejszych wydarzeń w dziejach ludzkości - Holokaustu. Choć aura nam nie sprzyjała, kontynuowaliśmy zwiedzanie. Zatrzymywaliśmy się przy wielu ciekawych pomnikach, takich jak: mauzoleum Izraela Poznańskieo - założyciela Manufaktury, grób rodziców Juliana Tuwima- poety związanego z naszym miastem. Na koniec udaliśmy się do miejsca straceńców, gdzie podczas II wojny światowej przeprowadzano grupowe egzekucje wielu żołnierzy i harcerzy polskich. W ten sposób poznaliśmy kawałek historii Łodzi.

Natalia Pachulska

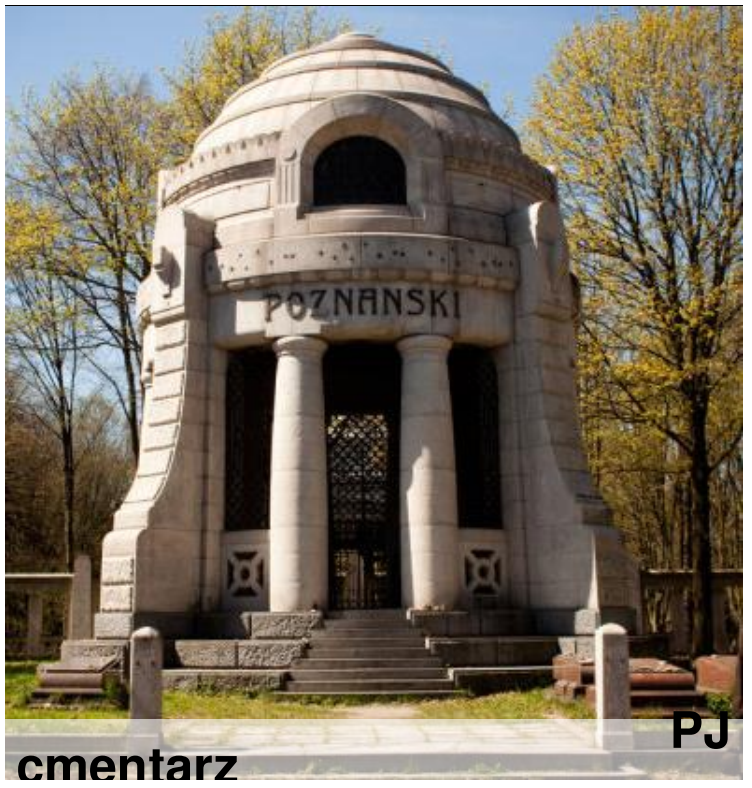

cmentarz PJ

Dzień Nauczyciela w nowej szkole był dla mnie lekkim zaskoczeniem, gdyż dotychczas w poprzednich szkołach obchodziło się go tak - że się nie obchodziło. Ten dzień był wytchnieniem dla większości nauczycieli, którzy

(w dużej mierze) mieli nas po prostu dosyć. Przeczesywałam bezkresne połacie umysłu i zachodziłam w głowę, jak ów Dzień Nauczyciela w liceum może wyglądać?!
W poniedziałek stawiłam się w szkole w białej koszuli, wykrochmalonej do granic możliwości i - czekałam. Po chwili na salę weszła Pani dyrektor i rozpoczęła uroczystość. Na wstępie podziękowała wszystkim nauczycielom za cierpliwość i zaangażowanie w edukację uczniów jej szkoły. Następnie na scenę wbiegły dwie dzierlatki, które szybko poinformowały, iż mają dla nas małą niespodziankę. Cukierki? - pomyślałam. Banalne, ale fakt faktem - byłam zaskoczona, ponieważ myślałam, że gala skończy się zaraz po wystąpieniu p. dyrektor. Otóż dziewczyny oświadczyły, że za chwilę parę na ekranie zobaczymy zdjęcia nauczycieli za młodu, a naszym zadaniem będzie odgadnięcie do kogo należy owa buźka roześmianego aniołka. Oczy mi się rozszerzyły, a na ustach pojawił się szeroki uśmiech: GENIALNE!
Z niecierpliwością czekałam na pierwsze zdjęcie. Przede mną pojawiła się słodka, mała dziewczyna z burzą jasnych włosów. Gorączkowo zaczęłam się rozglądać po sali, skanując twarze naszych mentorów i próbując przypisać osobę jednego z nich do dziecka widniejącego na zdjęciu. Gdy po chwili padło rozwiązanie, byłam bardzo zawiedziona moją intuicją, która na nic się nie zdała (zadanie wcale nie było takie łatwe jakby się mogło wydawać!). Podobna sytuacja była z następnymi zdjęciami. Wszystkim uczestnikom zabawy sprawiało to ogromną radość, a w oczach nauczycieli widać było błysk rozczulenia. Po zaskakującej niespodziance z odgadywaniem zdjęć nadszedł czas na test wiedzy o szkole, test sprawnościowy i kulinarny, w których klasy pierwsze musiały wykazać się sprytem, wiedzą oraz wysportowaniem. Test sprawdzający naszą wiedzę poszedł zaskakująco dobrze. Test sprawnościowy polegał na wykonaniu jak największej liczby skoków na skakance (niektórzy zawodnicy reprezentowali naprawdę oryginalny styl). Test kulinarny był kolejną niespodzianką. Dwóch śmiałków z każdej klasy pierwszej miało za zadanie spróbować zgniłozielonej mazi, a następnie rozpoznać jak największą ilość składników, z których została zrobiona. Po tych konkurencjach sędziowie ogłosili wynik - wygrali humaniści z klasy IC (do której sama należę). Nagrodą było wyjście z wychowawcą, które chętnie wykorzystamy.
Karolina Lech

Dzień Nauczyciela PJ

Dzień Nauczyciela PJ

Dzień Niepodległości

13 listopada odbyła się w naszej szkole akademia z okazji Święta Niepodległości. Wszyscy uczniowie ubrani byli na galowo. Okazywali w ten sposób szacunek dla naszego Święta Narodowego. Uroczystość rozpoczęła Pani dyrektor i swoim przemówieniem wprowadziła nastrój powagi.
Część artystyczna była bardzo poważna i podniosła. Młodzież recytowała wiersze i śpiewała patriotyczne piosenki. Po tej oficjalnej części odbył się konkurs klas pierwszych na najlepiej wykonaną piosenkę legionową. Sędziowie mieli problem z wytypowaniem pierwszego miejsca, ponieważ poziom był bardzo wysoki.
Akademie związane ze świętami narodowymi są potrzebne w szkole. Dzięki nim podtrzymujemy tradycje i jednocześnie umacniamy w nas patriotyzm.
Ewa Sokolska

flaga PJ

Czy życie ucznia musi być nudne ? Nie w naszej szkole :)

Wybory do samorządu

W tym roku do samorządu kandydowały same dziewczyny. Wykazały się one bardzo kobiecym podejściem- przez żołądek do serca, gdyż kampania wyborcza opierała się głównie na częstowaniu różnymi smakołykami. Kandydatki wykazały się dużą kreatywnością. Mogliśmy spróbować wielu ciast, ciasteczek oraz cukierków. Do niektórych słodyczy dołączone były inspirujące cytaty. Oprócz tego w naszej szkole od samego wejścia witały nas plakaty z hasłami wyborczymi. Dziewczyny opowiedziały mi co nie co o sobie i okazało się, że mają bardzo podobne zainteresowania. Większość kandydatek interesuje się muzyka oraz tańcem, a także poezją i polityką. wybory do samorządu odbyły się 2 października 2013r. Wszystkie klasy chętnie oddały głos na swoją faworytkę. Po podliczeniu głosów okazało się, że nową przewodniczącą samorządu została Dorota Plewińska z klasy IIC.

Magdalena Dudzińska

Samorząd **MD**

Dzień kultury rosyjskiej

Dnia 30 października w naszej szkle odbył się Dzień Kultury Rosyjskiej. Rozpoczął on cykl pt. ' Łódź - miasto czterech kultur'.

Na Dniu Rosyjskim zobaczyliśmy między innymi ludowy taniec Kazaczok oraz inscenizację bajki ' Rzepka' w języku Puszkina. Usłyszeliśmy wiele znanych piosenek, takich jak ' Katiusza' i ' Vot tak ona lubijt mienia' w wykonaniu Jagody Redzyni z kl. IIc oraz Pauliny Kaźmierczak z kl. III b. Obejrzeliśmy również prezentacje poświęcone śladom kultury rosyjskiej w Łodzi i ciekawostkom na temat Rosji oraz jej zabytków. Mogliśmy posłuchać wierszy rosyjskich pisarzy. Pod koniec uroczystości rozdano nagrody za najbardziej interesujący plakat, najładniejszą matrioszkę najciekawszą prezentację na temat Rosji. Na tym nie zakończył się Dzień Kultury Rosyjskiej, ponieważ na świetlicy czekał na wszystkich uczniów i nauczycieli poczęstunek. Mogliśmy spróbować tradycyjnych potraw kuchni rosyjskiej i cóż więcej mogę dodać.... rozsmakowaliśmy się we wszystkich specjałach do tego stopnia, że na talerzach nie zostały nawet okruchy.

Halloween

I kolejny dzień był nietuzinkowy. Dnia 31 października w szkole odbył się Halloween. Z tej okazji uczniowie przebrali się za zombie, kościotrupy, śmierć, wampiry czyli jednym słowem tak, aby wyglądać jak najbardziej przerażająco. W konkursie na najbardziej kreatywne przebranie wygrała Jagoda Redzynia z kl. IIc, Julia Brot z kl. IIIc, Aleksandra Uznańska z kl. IIb. Tego dnia każda klasa przygotowała również dynię. W konkursie na najładniejszą dynię wygrały klasy: IIIb, IIc, Id, a nagrodą był dzień bez pytania. Za zajęcie drugiego miejsca klasy IId, Ic, IIa dostały trzy godziny lekcyjne bez pytania, natomiast trzecie miejsce zajęła klasa IIIc i w nagrodę otrzymała jedną godzinę lekcyjną bez pytania.

Dorota Plewińska

Dzień Rosyjski **IP**

Halloween **MM**

NASZ KORESPONDENT ZZA OCEANU,
czyli Agnieszka Marciniak na wymianie w USA, Lebanon, Oregon.

Jak tutaj jest? Oczywiście zacznę od tego, że tutaj jest inaczej. Oj tak, większość rzeczy się różni, od podejścia nauczycieli, rozkładu zajęć przez wyposażenie szkoły i jej wygląd po samych uczniów.

Szkoła
Jak dla mnie szkoła jest duża, chociaż większość osób mówi, że jak na amerykańskie liceum to średnia, żeby nie powiedzieć mała. 5 minut między lekcjami, żeby zmienić klasę, to wcale nie tak dużo, a do tego najlepiej by było gdyby zdążyć jeszcze wziąć książkę z szafki. Na szczęście mam tylko dwie książki do algebry i psychologii, ale mają one po jakieś 500 stron i są dość ciężkie. Ogólnie to tutaj nie korzysta się z długopisów i zeszytów w kratkę. Ołówki i linie to jest to!
No i jeszcze oczywiście segregatory. ;)

Nauczyciele i uczniowie
Pytacie jak ludzie i nauczyciele na mnie reagują? Nauczyciele normalnie, jak powiesz, że jesteś wymieńcem to się cieszą i pytają skąd i itp. Oczywiście, zawsze się przedstawiam jako Agnieszka, więc każdy ma problem z zapamiętaniem, jak wymawiać moje imię, co jest przezabawne :D Śmieszy mnie Ty (z hiszpańskiego), który zawsze gdy wejdę do klasy i mnie zauważy, zaczyna powtarzać moje imię i się pyta, czy dobrze, a jak potwierdzę, to jest zawsze: "Yes! I remember!"Słyszałam już sporo ciekawych wersji mojego imienia. ^^
Uczniowie na początku są bardzo zainteresowani, ponieważ słyszą jakieś inne imię i oczywiście wołają " hej! skąd jesteś?", "jesteś z wymiany? cool! lub awsome! ", a później już jest normalnie. Poza tym nie jestem jedynym wymieńcem, poznałam m.in. Sashe z Ukrainy, inną dziewczynę z Rosji <chyba>, z Chin i chłopaka, który nie mam pojęcia skąd jest, ale na pewno nie stąd ;)
Tak, podoba im się mój akcent. Najbardziej zachwyca się nim Bell (dziewczyna z theather arts), która zawsze jak mnie widzi, mówi: "Kocham twój akcent!" Poza tym wiele osób, gdy słyszy moje imię, to zawsze pyta : jesteś z Rosji?

Mój plan lekcji- czyli przedmioty, które wybrałam J
1. Yoga/ Weight trainning
2. US History
3.US Government
4 Psychology
5. Theather arts <3
6. Spanish 1
7. Language arts 12

Przedmioty
Spanish 1
Wybrałam go, bo zawsze chciałam się nauczyć hiszpańskiego. Ile się zdążę nauczyć w rok? Zapewne niewiele, ale mi to nie przeszkadza. Póki co nauka idzie wolno. Przez dwie lekcje rysowaliśmy swoje imię na kartce i dodawaliśmy przymiotniki, które nas opisują, plus rysunki do nich. Dziś ćwiczyliśmy parę słówek na powitanie i pożegnanie. Jutro będzie quiz z pierwszej części, obejmujący tylko 13 słówek.
Theather arts.- drama
Z pewnością moja ulubiona lekcja! Dobrze się na niej bawimy, wymyślając różne scenki do tematów, które dostajemy, np. otrzymaliśmy zabawkową jaszczurkę i temat "facebook niszczy wszystko" .
US history - historia Stanów Codziennie zaczynamy lekcję od oglądania wiadomości, które zajmują 10 minut, później realizujemy temat.

PRZYGOTOWANIA DO HALLOWEEN
W niedzielę pojechaliśmy na farmę. Był tam labirynt w polu kukurydzy ‘ CORN MAZE’ i dyniowe pole. Wybraliśmy jedną dynię, tak halloweenowo-tradycyjnie.

Lekcja US History AM

Dynie AM

Pole dyniowe AM